



MINISTER ŚRODOWISKA

Warszawa, dnia 30 listopada 2009 r.

Maciej Nowicki

DOPgmo - 040 - 10002/2767/09/M6

P. J. Kwilich
2.12.09
8249

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

Odpowiadając na oświadczenie pana Senatora Grzegorza Wojciechowskiego z dnia 5 listopada 2009 r., znak: BPS/DSK-043-2130/09, złożone wspólnie z innymi senatorami podczas 43. posiedzenia Senatu RP, dotyczące organizmów genetycznie modyfikowanych, przedkładam następujące wyjaśnienia.

Kwestia nakładania kar pieniężnych na państwa członkowskie UE, w przypadku niezgodności ich prawa krajowego z wspólnotowym, jest sprawą niezwykle skomplikowaną. Procedura dotycząca takich przypadków jest długotrwała ale konsekwencje dla państw członkowskich UE łamiących prawo wspólnotowe mogą być bardzo dotkliwe, zwłaszcza w takiej dziedzinie jak GMO (permanentny spór na forum WTO i jego konsekwencje dla całej Wspólnoty, co mobilizuje Komisję Europejską do podejmowania szybkich działań). Jeżeli Komisja Europejska uzna, że państwo członkowskie UE uchybiło jednemu z zobowiązań, które na nim ciąży na mocy prawa wspólnotowego, przedstawia zarzuty formalne, do których państwo to musi się odnieść w określonym terminie. W przypadku braku porozumienia Komisja przygotowuje uzasadnioną opinię, a następnie (w przypadku braku konsensusu) wnosi skargę do Trybunału Sprawiedliwości. Trybunał Sprawiedliwości w przypadku stwierdzenia, że państwo członkowskie UE uchybiło jednemu z zobowiązań, które na nim ciąży, wydaje wyrok nakazujący podjęcie środków, które zapewnią wykonanie wyroku. W przypadku niewykonania wyroku

Trybunału Sprawiedliwości, Komisja Europejska kieruje do Trybunału kolejną skargę, wnosząc o nałożenie na państwo członkowskie UE łącznie dwóch kar: ryczałtu i okresowej kary pieniężnej. Czyniąc to, określa wysokość ryczałtu lub okresowej kary pieniężnej, do zapłacenia przez dane państwo członkowskie UE, jaką uzna za odpowiednią do zaistniałych okoliczności. W przypadku gdy Trybunał stwierdzi, że dane państwo członkowskie UE nie zastosowało się do jego wyroku, może na nie nałożyć ryczałt lub okresową karę pieniężną. Obie kary są obliczane według stawek dziennych, przy czym ryczałt jest naliczany za okres pomiędzy pierwszym i drugim wyrokiem Trybunału Sprawiedliwości, natomiast okresowa kara pieniężna jest naliczana za okres od dnia wydania drugiego wyroku Trybunału aż do usunięcia naruszenia. Kara ryczałtu, pomimo, iż jest obliczana w stawkach dziennych, nie może być niższa od ryczałtu minimalnego, który w przypadku Polski wynosi 3 mln 610 tys. euro. Jeżeli jednak kara ryczałtu obliczona według stawek dziennych będzie wyższa niż ryczałt minimalny, Komisja Europejska wnosi o nałożenie kary według stawek dziennych. Stawka dzienna ryczałtu jest ustalana, w przypadku Polski, w granicach od 1,4 tys. euro do 28,9 tys. euro (dziennie). Okresowa kara pieniężna jest obliczana za każdy dzień niewykonania zobowiązania po ponownym wyroku Trybunału Sprawiedliwości, w przypadku Polski w wysokości od 4,3 tys. do 260 tys. euro dziennie, aż do chwili pełnego dostosowania przepisów krajowych do prawa wspólnotowego. Ewentualne konsekwencje wprowadzenia zakazu upraw roślin genetycznie zmodyfikowanych byłyby więc dla Polski bardzo dotkliwe.

W 2008 r. Europejski Trybunał Sprawiedliwości ogłosił wyrok, przeciwko Francji, która wprowadziła zakaz uprawy roślin genetycznie zmodyfikowanych na swoim terytorium. Francja została oskarżona o niewykonanie wyroku Trybunału z dnia 15 lipca 2004 r. (Komisja przeciwko Francji C-419/03) w sprawie braku implementacji do prawa krajowego przepisów dyrektywy o zamierzonym uwalnianiu do środowiska organizmów zmodyfikowanych genetycznie (dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2001/18/WE z dnia 12 marca 2001r.). Za łamanie prawa wspólnotowego Komisja Europejska obarczyła Francję karą w postaci opłaty ryczałtowej w wysokości 10 mln euro. Pomimo tego, że po wniesieniu przez Komisję skargi do Trybunału w przedmiocie braku wykonania powyższego wyroku, rząd Francji w 2007 roku ustanowił odpowiednie przepisy regulujące kwestie upraw genetycznie zmodyfikowanych, Komisja uznała, że należy podtrzymać obowiązek zapłaty ryczałtu za każdy dzień obowiązywania stanu niezgodnego z prawem unijnym. **Przykład Francji pokazuje, jakie konsekwencje mogą się wiązać z nieprzestrzeganiem prawa wspólnotowego dotyczącego uprawy roślin genetycznie zmodyfikowanych. Wobec tego ważne jest ustanowienie jasnego systemu prawnej reglamentacji w obszarze organizmów genetycznie zmodyfikowanych w Polsce.**

Należy również przypomnieć, że 16 lipca 2009 r. zapadł wyrok Trybunału Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich w sprawie C-165/08 (Komisja przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej), w którym stwierdza się, że „zakazując swobodnego obrotu materiałem siewnym odmian zmodyfikowanych genetycznie oraz wpisania odmian zmodyfikowanych genetycznie do krajowego rejestru odmian, Rzeczypospolita Polska uchybiła zobowiązaniom, które ciążyą na niej na mocy dyrektywy 2001/18/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 12 marca 2001 r. w sprawie zamierzonego uwalniania do środowiska organizmów zmodyfikowanych genetycznie i uchylającej dyrektywę Rady 90/220/EWG (w szczególności jej art. 22 i 23) oraz dyrektywy Rady 2002/53/WE z dnia 13 czerwca 2002 r. w sprawie wspólnego katalogu odmian gatunków roślin rolniczych (w szczególności jej art. 4 ust.4 oraz art.16). Polska jest zatem zobowiązana, w jak najszybszym czasie, zakończyć prace legislacyjne nad uchYLENIEM zakazu obrotu materiałem siewnym GM i rejestracji odmian roślin GM, jeszcze przed wykonaniem wyroku w sprawie C-165/08. W interesie Polski jest zatem jak najszybsze uchwalenie projektu ustawy *Prawo o organizmach genetycznie zmodyfikowanych*, która nowelizuje ustawę o nasiennictwie, co uchroniłoby Polskę przed karą finansową, grożącą w przypadku niewykonania wyroku Trybunału Sprawiedliwości.

Austria i Węgry wprowadziły zakaz upraw kukurydzy MON810, uczyniły to jednak w zgodzie z prawem krajowym oraz wspólnotowym. Uzasadnieniem zakazu były wyniki badań naukowych (m.in. wyniki badań dotyczących toksycznego działania białka Cry 1AB wytwarzanego przez roślinę oraz jego niekorzystny wpływ na wybrane organizmy i elementy środowiska naturalnego). Tym samym spełniono warunki zawarte w art. 23 dyrektywy 2001/18/WE. Wyłącznie badania naukowe, które uzyskają pozytywną opinię Europejskiego Urzędu ds. Bezpieczeństwa Żywności (EFSA), są w stanie skłonić KE do wydania decyzji sankcjonującej zakaz wprowadzany przez państwo członkowskie UE. Sprawa kluczową jest ponadto przekonanie pozostałych państw członkowskich UE o zasadności takiego zakazu, ponieważ to inne państwa w głosowaniach (na poziomie komitetu naukowego oraz Rady UE) decydują o jego utrzymaniu lub zniesieniu. Brak podstaw naukowych właściwie uniemożliwia utrzymanie takiego zakazu.

Sprawa dotycząca zakazu wprowadzonego przez Republikę Federalną Niemiec ciągle trwa (zakaz nie został jeszcze poddany głosowaniu na forum UE), tym samym nie można mówić jeszcze o sukcesie Niemiec w zakresie wprowadzenia i utrzymania zakazu upraw roślin zmodyfikowanych genetycznie na terenie tego kraju.

Pomimo braku zakazu obrotu produktów GM Polska aktywnie przeciwstawia się ekspansji tych produktów w Unii Europejskiej. Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom społecznym

i działając zgodnie z deklaracją *Ramowego Stanowiska Rządu*, każdorazowo **podczas głosowania na forum Unii Europejskiej** w sprawie wprowadzenia do obrotu GMO Polska opowiada się **przeciwko autoryzacji nowych produktów GM**. W roku 2008 podczas prac Grupy Ad hoc w sprawie GMO (mającej na celu rozstrzygnięcie najważniejszych problemów związanych z GMO) Polska aktywnie działała na rzecz zmiany prawa wspólnotowego w zakresie upraw roślin transgenicznych. Polska należała do grupy krajów postulujących wyłączenie pewnych obszarów (obszarów Natura 2000, obszarów występowania endemitów) spod takich upraw. Niestety nie było jednomyślności wśród państw członkowskich UE i Komisji Europejskiej udało się zachować *status quo*. W roku 2009 Polska poparła dwie inicjatywy (holenderską i austriacką) zmierzające do zmiany prawa wspólnotowego w zakresie autoryzacji produktów GM będących roślinami transgenicznymi dopuszczonymi do uprawy. Proponowana zmiana polega na umożliwieniu państwom członkowskim UE podejmowaniu suwerennych decyzji w tej kwestii. Sprawa ta nie została jeszcze rozstrzygnięta. Ponadto warto wspomnieć, że resort rolnictwa podjął szereg prac, idących w kierunku poszukiwania rozwiązań alternatywnych oraz działań, które zachęcą naszych rolników do naturalnego eliminowania produktów genetycznie zmodyfikowanych z łańcucha produkcji. W przyszłym roku uruchomione zostaną programy wspierające krajową produkcję białka na cele paszowe. Na forum Unii Europejskiej będą kontynuowane działania, zmierzające do pozyskania wsparcia inicjatyw na rzecz ograniczenia stosowania GMO, tak aby stały się one częścią wspólnej polityki rolnej.

Polskie prawo, czyli obowiązująca ustawa z dnia 22 czerwca 2001 r. o organizmach genetycznie zmodyfikowanych (Dz. U. z 2007r. nr 36, poz. 233 z późn. zm.), nie reguluje spraw związanych z uprawami roślin genetycznie zmodyfikowanych. Inne ustawy, np. ustawa z dnia 26 czerwca 2003 r. o nasiennictwie (Dz. U. z 2007 r. Nr 41, poz. 271, z późn. zm.) również nie dotyczy kwestii prowadzenia upraw roślin transgenicznych. Tym samym nie ma w Polsce żadnych krajowych regulacji prawnych w tej dziedzinie. Jednocześnie obowiązujące w Polsce prawo wspólnotowe dopuszcza uprawę roślin transgenicznych, będących produktami genetycznie zmodyfikowanymi, wprowadzonymi do obrotu z możliwością uprawy w UE. Zgodnie z opinią Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej „zamierzone uwalnianie organizmów genetycznie zmodyfikowanych do środowiska w rozumieniu dyrektywy 2001/18/WE nie może być utożsamiane z komercyjną uprawą roślin genetycznie zmodyfikowanych. Oznacza to, że przepisy zawarte w części B oraz odpowiednich załącznikach do dyrektywy 2001/18/WE nie mają zastosowania do upraw roślin genetycznie zmodyfikowanych. W konsekwencji przepisy ustawy z dnia 22 czerwca 2001 r. o organizmach genetycznie zmodyfikowanych, wdrażające część B dyrektywy 2001/18/WE, nie mogą stanowić podstawy do wprowadzenia zakazu lub ograniczenia upraw roślin genetycznie zmodyfikowanych

w Polsce. Część B dyrektywy 2001/18/WE dotyczy zamierzonego uwalniania organizmów genetycznie zmodyfikowanych do środowiska w celach innych niż wprowadzenie do obrotu, a więc przede wszystkim w celach doświadczalnych. Natomiast przedmiotem upraw roślin genetycznie zmodyfikowanych są takie odmiany, które zostały uprzednio dopuszczone do obrotu (z przeznaczeniem do uprawy) na podstawie części C dyrektywy 2001/18/WE lub analogicznych przepisów poprzednio obowiązujących. Zastosowanie wymagań odnoszących się do doświadczeń polowych, przewidzianych w części B dyrektywy 2001/18/WE, do komercyjnych upraw roślin odmian dopuszczonych do obrotu na podstawie części C tej dyrektywy, nie znajduje jakichkolwiek podstaw prawnych”.

Projekt nowej ustawy - *Prawo o organizmach genetycznie zmodyfikowanych* zawiera przepisy dotyczące prowadzenia upraw roślin genetycznie zmodyfikowanych, co wypełni istniejące luki prawne w tym obszarze. Zasady te są dość restrykcyjne i nie będą stanowić zachęty do prowadzenia takich upraw. Dodatkowo w celu umożliwienia wprowadzenia w przyszłości ewentualnego zakazu uprawy jakiegokolwiek odmiany transgenicznej, w projekcie ustawy określono przypadki, w których minister właściwy do spraw rolnictwa ma możliwość wprowadzenia czasowego ograniczenia lub zakazu uprawy określonych odmian roślin genetycznie zmodyfikowanych, będących organizmami genetycznie zmodyfikowanymi, wprowadzonymi do obrotu z możliwością uprawy. Przepisy regulujące tę kwestię zostały wprowadzone ze względu na toczącą się w kraju debatę publiczną na temat bezpieczeństwa stosowania organizmów genetycznie zmodyfikowanych w rolnictwie oraz postulaty niektórych środowisk dotyczące ograniczenia upraw roślin genetycznie zmodyfikowanych w Polsce. Tym samym powstanie podstawa prawna do wydania aktu prawnego umożliwiającego wprowadzenie zakazu uprawy konkretnej rośliny genetycznie zmodyfikowanej.

Podsumowując, pragnę podkreślić, że obecny porządek prawny uniemożliwia właściwą kontrolę upraw roślin transgenicznych oraz wprowadzenie ewentualnego zakazu uprawy kukurydzy MON810. Ministerstwo Środowiska wielokrotnie podkreślało potrzebę zmiany obowiązującej ustawy z dnia 22 czerwca 2001 r. o organizmach genetycznie zmodyfikowanych (Dz. U. z 2007r. nr 36, poz. 233 z późn. zm.) i zastąpienia jej nową kompleksową regulacją prawną. Tym ważniejsze jest to teraz, gdy na Polsce ciąży wyrok Trybunału Sprawiedliwości, a zatem istnieje konieczność szybkiego wdrożenia nowego prawa. Nowa ustawa umożliwi pełny nadzór nad wszystkimi działaniami związanymi z organizmami genetycznie zmodyfikowanymi w Polsce, będzie jednocześnie aktem w pełni zgodnym z prawem wspólnotowym. Co więcej, nowa ustawa umożliwi rządowi wprowadzenie zakazu uprawy konkretnej rośliny transgenicznej i zakaz taki będzie zgodny z polskim prawem. Oczywiście ostateczna decyzja o utrzymaniu

takiego zakazu zapadnie na forum wspólnotowym, a do tego potrzebne będzie przekonanie większości państw członkowskich UE.

Projekt ustawy został przyjęty przez Radę Ministrów w dniu 13 października 2009r. O jego ostatecznym kształcie zdecydują parlamentarzyści.

Z pozdrowieniami


Z up. MINISTRA
PODSEKRETARZ STANU
GŁÓWNY KONSERWATOR PRZYRODY

Janusz Zaleski

Do wiadomości:

Departament Spraw Parlamentarnych w KPRM